KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 5 (17) Lipca 1861 Rok. № 169. Jutro, ŚŚ. Szymona z Lip: i Kamilla W.

Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem Przedmieściu, podczas Odpustu N. M. P. Szkaplerznej, celebrował Summę JX. *Połomski*, Kustosz XX. *Bernardynów*, Kazanie miał X. *Jarmuszkiewicz*, Kaznodzieja tegoż Zgromadzenia. W czasie tego Nabożeństwa Artyści wykonali Mszę *Hummla* in B., na Graduale Zdrowaś MARJA *Kückena*, Offertorjum, duet na dwa soprany *Mendelsohna*, pod przewodnictwem *Pawlewskiego*.

Otrzymawszy Najwyższe zezwolenie, udania się, dla poratowania zdrowia, za granicę, a następnie do Gubernji Charkowskiej, Minister Oświecenia Narodowego, zawiadomił Rządzący Senat, że z tego powodu, zarząd Ministerstwem Oświecenia Narodowego, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył powierzyć Towarzyszowi Ministra Oświecenia Narodowego, Senatorowi Tajnemu Radcy *Muchanowowi*.

W dniu wczorajszym o godzinie południowej, odbyło się w Zamku Królewskim, pierwsze posiedzenie połączonych Wydziałów Rady Stanu Królestwa. Po zebraniu się Radców Stanu, Referendarzów i Wice-Referendarzów, przeznaczonych do zasiadania w Wydziałach: Prawodawczym, spornym, skarbowo administracyjnym, tudzież próśb i zażaleń, JW. p. o. Namiestnika w Królestwie Pols:, zagaił posiedzenie następującą przemową:

„Z radością otwieram pierwsze posiedzenie połączonych Wydziałów Zgromadzenia rokującego krajowi erę nowej pomyślności. Ufajmy w BOGU, iż pozwoli nam ją ustalić.

Zadanie wasze Panowie jest ważne.

Wprowadzając dzisiaj w czynność cztery Wydziały Rady Stanu Królestwa, wzywam Was Panowie, jako wolą MONARCHY powołanych do zasiadania w nich, abyście prace wasze niezwłocznie rozpocząć chcieli; część ich ważna ma być poddana wkrótce pod narady Ogólnego Zebrania Rady Stanu.

Do liczby projektów przed 1 Października pod rozbiór przygotowawczy Wydziału Administracyjnego ponieść się mających, należą: ustawy względem ostatecznego oczynszowania, tudzież o rozmaitych gałęziach wychowania publicznego.

Zaufanie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA w Was, jest wielkie: odpowiecie mu, nie wątpię o tem, jako prawi Obywatele, jako wierni poddani."

Obecni wykonali prawem przepisaną przysięgę.

O godzinie 5ej w pałacu Łazienkowskim dany był obiad, na który zaproszeni byli Członkowie Rady Administracyjnej, obecni w Warszawie Radcy Stanu i Członkowie Rady Stanu Królestwa, oraz Referendarze i inne znakomite osoby. Do zebranych gości JW. Minister Wojny Jenerał-Adjutant *Suchozanet* przemówił jak następuje:

Panowie!

„Instytucje, któremi NAJJAŚNIEJSZY PAN Królestwo Polskie łaskawie obdarzył, dają Obywatelom powołanym poza obrębem hierarchji administracyjnej, znakomity udział w sprawach krajowych."

„Całość tych instytucji, zapewniających krajowi wyraz rzetelny potrzeb jego na każdym szczeblu administracji, uwieńczoną jest ustanowieniem Rady Stanu, przez której organ wiadomość o tych potrzebach i życzeniach ma być do stóp Tronu niesioną. Lecz Panowie, godność i doniosłość każdej instytucji zależy zarówno od nadanych jej atrybucji, jak od sposobu ich pojmowania i wykonywania."

„Powodując się w nowem swem urzędowaniu, duchem szczerego wykonania praw, mężowie zaufaniem MONARCHY i kraju obdarzeni, wyświadczyć mogą znakomite usługi i otworzyć krajowi erę nowej pomyślności i postępu moralnego i materjalnego."

„Obok tych wszystkich instytucji, PAN Nasz Najmiłościwszy Ukazem swym z 14(26) Marca położył kamień węgielny reformy wychowania publicznego tak na niższych jego szczeblach, jako też w zakładzie szkół głównych. W obec tych wielkich ustanowień, w obec przyjęcia rozległej i szczerej zasady wyborczej, której niezmierne korzyści dadzą się tylko osiągnąć w powrocie zupełnym umysłów do spokojności i w słusznem ocenieniu prawdziwych korzyści kraju; możemy powiedzieć z przekonaniem, że wspaniałomyślny Nasz MONARCHA przyszłość Królestwa Polskiego w ręce Polaków złożył."

„Wnoszę, Panowie, zdrowie NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA."

„Panowie, na pomyślność kraju i zdrowie wszystkich Członków Rady Stanu."

Dnia 7go Czerwca w Sewastopolu, na północnej stronie, odbył się pogrzeb zwłok, Namiestnika Królestwa, Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa*.

Barbara z Siennickich *Fugielska*, po Jacku *Fugielskim*, b. Patronie Trybunału Radomskiego, Wdowa, w wieku lat 57, onegdaj zakończyła życie. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych.

Pozostała Wdowa wraz z Synem po ś. p. Henryku *Sawickim*, Fryzjerze, jako w pierwszą rocznicę skonu Jego, oraz ś. p. Marjanny *Sawickiej*, Siostry nieboszczyka, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo, jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10tej z rana odbyć się mające.

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego, zawiadamia interessowane osoby, iż kursa nauk wykładanych w tym Zakładzie, rozpoczną się w dniu 10 Września r. b. i będą się odbywać aż do końca roku szkolnego to jest do końca miesiąca Czerwca 1862.

Dla bliższego objaśnienia osób interessowanych, Zarząd ogłasza warunki i przepisy tyczące się uczniów i uczennic życzących wstąpić do Konserwatorjum Muzycznego, objęte Ustawą dla tegoż Zakładu naukowego przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego zatwierdzoną a mianowicie:

Uczniowie obojej płci, przyjmowani będą na stypendja protektorskie z kraju i z zagranicy, ostatni za pozwoleniem Rządu.

Uczniowie nie stypendyści tylko z Cesarstwa i Królestwa przyjmowani będą.

Uczniowie nie używający stypendjów protektorskich i Rządowych, oraz wolni słuchacze, przyjmowani będą za opłatą w dwóch półroczach uiszczać się mającą, a wynoszącą rocznie rs. 50.

Kandydat lub kandydatka na ucznia Instytutu winien mieć najmniej 12ty a najwięcej 20ty rok życia, wiek późniejszy i wcześniejszy, w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia.

Ograniczenie wieku nie może być stosowane do uczniów i wolnych słuchaczy uczęszczających za opłatą po rs. 50.

Kandydaci winni się zgłaszać od 1go do 10go Września, w towarzystwie Rodziców lub Opiekunów i przedstawić dowody następujące: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo Lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu; świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4ch działań arytmetycznych, oprócz tego obowiązani złożyć deklarację co do funduszów utrzymanie ich w Warszawie przez pół roku zapewnić mogących, oraz wskazać opiekunów lub inne osoby przy których będą mieli utrzymanie.

Jeżeli Kandydat nie posiada świadectwa naukowego, usposobienie wymagane winien udowodnić przez examin.

Kandydat lub kandydatka podda się examinowi w obec Członków Zarządu Instytutu, który o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzecze, a to stosownie do instrukcji o examinach wstępnych do każdego oddziału nauk w Instytucie wykładanych przez Zarząd Instytutu ułożonej.

Przestający pobierać nauki w Instytucie Muzycznym z jakiegobądź powodu, nie mają prawa żądać zwrotu wniesionej przez nich opłaty.

Uczniowie przybywający z innych zakładów muzycznych, winni się poddać examinowi jak zwykli kandydaci.

Nauka wszystkich instrumentów i przedmiotów z których Instytut Muzyczny wydaje patenta, jest w ogóle sześcioletnia.

Jeżeli jednak szczególniejsza zdolność, pracowitość lub inne względy na to pozwolą, wolno będzie Zarządowi skrócić czas nauki, a ucznia zatrudnić w oddziale dopełniającym zbiorowe jego wiadomości i usposobienie naukowe, albo też uwolnić go zupełnie po złożeniu examinu. Jeżeli taki uczeń był stypendystą protektorskim lub Rządowym, właściciel stypendjum ma prawo przeznaczyć w jego miejsce innego ucznia.

Każdy uczeń przyjmowany będzie na jeden przedmiot główny, pojedynczo wykładany, i na przedmioty zbiorowe.

Wyjątek z tej ogólnej zasady stanowi śpiew, przy wykładzie którego konieczną jest nauka gry na fortepjanie.

Zarząd Instytutu stanowi, o usposobieniu ucznia do słuchania przedmiotów muzyki zbiorowo wykładanych.

Gdyby przed upływem 6cio-letniego okresu, w którym uczniowi służy prawo nauki, tenże ukończył korzystnie kurs swój główny, wolno mu będzie obrać inny przedmiot pojedynczy jako główny, pobierać w nim naukę do końca okresu 6cio-letniego, a nawet kontynuować w okresie następnym.

Uczniowie przyjmowani będą do tej klassy nauk do której okażą się przysposobieni, o czem Zarząd decyduje.

Uczeń który 6 roku pobytu w Instytucie, nie zasłużył na patent z ukończonych korzystnie nauk, może za złożeniem opłaty rs. 50, pozostać jeszcze przez rok jeden. Jeżeli i tem przedłużeniem nauki, nie uzyska prawa do patentu, wtenczas dalszy pobyt w Instytucie będzie mu wzbroniony. Uczniowie nie korzystający z dogodności powyższej, mogą wyjść z Instytutu, za prostem świadectwem pobytu w Instytucie nie dającym żadnych prerogatyw, które uczniów patentowanych udziałem być mogą.

Zastrzeżenie co do czasu pobytu w Instytucie, nie odnosi się bynajmniej do wolnych słuchaczy.

Nagrody biorą tylko uczniowie kończący kurs całkowity, w przedmiotach którym się oddawali.

Uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację do ubiegania się o posady Nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i Kościelnych, nakoniec do trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie.

Rok szkolny zaczyna się od 1go Września, a kończy się ostatnich dni Czerwca.

Co rok uczniowie mają potrójne wakacje: Na Święta Bożego Narodzenia dni 10, na Święta Wielkanocne dni 15 i od 1go Lipca do 1go Września.

Od roku szkolnego to jest od 1go Września r. b., na kursa otwarte będą następujące klassy:

a) Z przedmiotów zbiorowych.

1) Nauka Religji w ogólności, oraz z zastosowaniem wykładu do obrzędów Kościoła Rzymsko-Katolickiego, znajomość których konieczną jest dla Organistów (Xiądz Rektor Jakubowski); 2) Historju Muzyki i Estetyka (Adam Krasiński); 3) Język Polski (Juljan Bartoszewicz); 4) Język Włoski (Tomasz Tosio); 5) Czytanie nut głosem (Juljusz Peszke); 6) Nauka śpiewu chóralnego (Ryszard Noch), nauka harmonji i kontrapunktu (August Freyer).

b) Z przedmiotów oddzielnie wykładanych.

1) Klassa organów (August Freyer); 2) Klassa śpiewu solowego (Juljan Dobrski); 3) Dwie klassy skrzypców (Apollinary Kątski); 4) Klassa altówki (***); 5) Klassa wiolonczelli (***); 6) Dwie klassy fortepjanu (Nowakowski, Janota); 7) Klassa fortepjanu dla śpiewaków (Ferdynand Dulcken). — Warszawa d. 15 Lipca 1861 r. — Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego, Apollinary *Kątski*. Sekretarz, Adam *Krasiński*.

Do liczby grona Sędziów wybranych na odbytem w d. 13 b. m. zebraniu Kupców tutejszych, należy także i P. Józef *Zelt*.

Do Rzymu przybył szczególniejszy wędrowiec, to jest wieśniak z pod Krakowa, który pragnął widzieć Ojca Śgo, i w imieniu tamecznej ludności, złożyć mu wyrazy czci i przywiązania. Nie umiejąc ani po niemiecku, ani po włosku, przeszedł piechotą całe Niemcy i Włochy. W Cezenie Piemontczycy aresztowali go, i więzili biorąc za emisarjusza Krcackiego. Lecz wzruszeni śmiałą postawą i powtarzanem słowem: Polak, puścili go nareszcie. Wielu zdumiewa się, iż znajdują się jeszcze w nowożytnym świecie pielgrzymi przechodzący pieszo całą Europę, by widzieć Papieża. Chłopek nasz dostał się do wiecznego miasta do Xięży Polskich, a strój jego i wzrost atletyczny staje się przedmiotem powszechnej tutaj ciekawości. Ojciec Śty, który potrzebując spoczynku, Posłów nawet z trudnością teraz przyjmuje, uczynił w tem wyjątek, i zapragnął widzieć natychmiast chłopka Polskiego, na drugi dzień więc o 5ej, po południu włościanin nasz miał posłuchanie na Watykańskich pokojach, dokąd z tłómaczemi się udał.

W kontynuacji ciągnienia 3ciej klassy IIgo oddziału loterji na dobra Szymanów i Seroki, odbytego wczoraj w obec Osób delegowanych od Wysokich Władz krajowych i Obywateli m. Warszawy, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 15,000, na Nr 18,535. Rsr. 5,000, na Nr 30,077. Rsr. 2,000, na Nr 11,965. Po rs. 1,000 na Nr 6,368 i 13,568. Po rs. 500, na Nra: 326, 21,191, 24,109 i 28,600. Po rs. 100, na Nra: 1,039, 2,027, 2,869, 3,270, 5,707, 11,043, 16,772, 16,279, 20,415, 25,375, 28,494, i 30,070.

W dniu 14 b. m., staroz: Laja żona kupczyka Hersza *Braun*, pod Nr 1799 przy ulicy Franciszkańskiej zamieszkała, została matką trojga dzieci, to jest 2ch synów i jednej córki, które dotąd pozostają przy życiu.

W Węgrzech, w dobrach Hr: *Esterhazego*, odbyły się już próby z pługami parowemi, na których to próbach oprócz wielu osób przybyłych z Wiednia, znajdowali się także z naszych współziomków ziemian PP.: *Dzieduszycki*, *Wodzicki*, *Horodyński*, *Bocheński*, *Hubicki* i *Smolka*. Najlepszym okazał się pług *Towlera*, który z transportem i innemi wydatkami kosztuje 21,000 złp.

W Moskwie wychodzi nowe pismo p. n.: *Gazeta dla Gospodarzy Wiejskich.*

Dnia 12go b. m. odbyło się w Krakowie na krużgankach Dominikańskich zakończenie kursu rocznego obu szkół normalnych tamtejszych, przyczem rozdawano nagrody i drukowane spisy klasyfikacyjne w polskim języku. Mowę pożegnalną wygłosił także po polsku uczeń 4ej klassy *Teleżyński.*

Wczoraj znowu ponowiła się w Warszawie w godzinach popołudniowych ulewa, która chciała miasto tutejsze na Wenecję zamienić. Ulewa ta przeszkodziła chwilowo żniwom, które od Soboty rozpoczęto już w okolicach Warszawy. Przez całą noc dzisiejszą grzmoty i błyskawice nie ustawały, jeden z piorunów, który w czasie ulewy w Warszawie uderzył, wpadł w Wisłę.

Osoby przybywające z prowincji, chwalą zakład gastronomiczny P. *Scholza* przy ulicy Trębackiej, w domu niegdyś *Stejnkelera* a dziś *Sarneckiego* istniejący. Szczególniej zwraca uwagę przystępna cena i uprzejmość gospodarstwa, jak niemniej grzeczność i prędka usługa.

Od wczoraj cytryny nieco spadły, bo z 18 groszy zeszły na 12 groszy za jedną sztukę; powodem tej nagłej drożyzny był zupełny brak transportów. Cytryny tegoroczne tak się bowiem psuły, że PP. Kupcy wstrzymali się z sprowadzeniem tychże i to spowodowało podskoczenie cen.

Z Galicji donoszą znowu o pojawieniu się świeżo wylęgniętej szarańczy, której ani panujące mrozy wiosenne, ani późniejsza posucha nie wytępiły. Szarańcza ta wylęgła się na wszystkich łanach, pomiędzy Dniestrem a Prutem, i całą ludność trwogą przejmuje. Wszelkie środki przeciw tępieniu jej już przedsięwzięte zostały.

Onegdaj, *Kozłowski* cieśla, lat 38 liczący, pracujący przy nowo budującym się stałym moście, spadł z 4go filaru z wysokości 4go piętra, skutkiem czego złamał prawą nogę i mocno potłukł się; po udzieleniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, na dalszą kuracją do Szpitala Śgo Rocha odesłanym został.

W dniu onegdajszym, Stanisław *Łapanowski*, sternik szalupy kanonierskiej pod cytadellą Alexandrowską, lat 67 liczący, kąpiąc się w Wiśle, utonął. Ciała jego dotąd nie wynaleziono.

W tymże dniu, na brzegu Wisły, pomiędzy starym mostem a ulicą Oboźną, znaleziono ubranie 2ch chłopców, którzy kąpiąc się potonęli. Ciała ich dotąd nie wynaleziono.

Zwłoki 3ch utonionych Włochów, o czem w wczorajszym *Kurjerze* zamieszczoną była wiadomość, w dniu wczorajszym z rana dostrzeżone zostały płynące w bliskości windy należącej do kolei żelaznej Petersburgskiej, które po zejściu Sądowem pochowane zostały na cmentarzu Pragskim w Kamionku.

Wody mineralne.— Do składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece D. T. *Heinrich*, w domu *Petykusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł trzeci transport jako to: Kissinger, Ragozzi, Iwonickiej, Krynickiej, Szczawnickiej, Karlsbadzkich i Marienbadzkiej.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 17½ do rs. 2 kop: 22; za garniec od kop: 71 do kop: 72½.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 73½; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 07, wartość kuponu rs. 1 kop: 17⅞; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 06, dają rs. 15 kop: 03, wartość kuponu kop: 04; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 65 kop: 50, dają rs. 65.

FRANCJA. *Paryż, 12go Lipca.*— Podług listów z Turynu, Baron *Ricasoli* wytrwać myśli bardziej jak kiedykolwiek przy swoim programacie, i postanowił nie opuszczać władzy dopóty, dopóki nie obdarzy Włochów Rzymem i Wenecją, jeśli nie ulegnie pod brzemieniem tego zadania. Zamierza on także dotrzymać ściśle swych zobowiązań względem nieustąpienia więcej ani piędzi ziemi Włoskiej. — Gubernator Neapolu, P. *Ponza de San Martino* podał się do dymissji, jak głoszą z powodu, iż Jene: *Cialdini*, nie przyprowadził z sobą dostatecznej liczby wojska dla przywrócenia spokojności. Zdaje się jednak, że dymissja ta przyjętą nie będzie, i że nowy Gubernator pozostanie na stanowisku, na którem potrafił sobie zjednać sympatje oświeceńszej klassy. — Wcielenie prowincji południowych do Królestwa Włoskiego, jest zadaniem nader trudnem, ale dokonać się ono musi, gdyż wszelka inna kombinacja jest niepodobna. O przyzwaniu napowrót *Franciszka II*, myśleć nawet nie można. *Murat* także nie ma żadnych widoków, a federacja jest marzeniem, którego urzeczywistnienie bez porównania więcej starć i kłopotów by wywołało, aniżeli zaprowadzenie jedności. — W Paryżu krąży pogłoska, za której wiarogodność jednak trudno ręczyć, że na wypadek zgonu OJCA Śgo, Rząd Francuzki myśli powołać lud Rzymski do głosowania powszechnego.— O zmianach w Ciele Dyplomatycznem Francuzkiem nic stanowczego nie wiadomo. Jako następcę P. *La Tour d'Auvergne* w Berlinie, wymieniają niektórzy P. *Salignac-Fenelon*, obecnie Posła w Frankfurcie. — Mówią, iż rozesłano ztąd zaproszenie do Króla Belgów, oraz kilku Władców Niemieckich, na manewra w obozie w Chalons. — W niektórych sferach Paryzkich utrzymywano, że stosunki między Francją a Włochami rozdrażnione zostały ostatnią mową Barona *Ricasoli*, oraz że Gabinet Francuzki, zażądał nawet z tego powodu objaśnień. Głoszono także, iż Dwór Turyński, użalał się ze swej strony na niezbyt uroczyste przyjęcie Hr: *Arese*, ale wszystkie te wieści są bezzasadne. — Program Dworu na czas lata jest następny: Cesarz, po ukończeniu kuracji w Vichy, przepędzi dni kilka to jest od 25 Lipca do 4 Sierpnia, z żoną i synem w Fontainebleau. Ztamtąd uda się do obozu Chalons, a Cesarzowa jednocześnie pojedzie do Eaux-Bonnes i tam zabawi około dni 20. Z Eaux-Bonnes, J. C. Mość uda się do Biarritz, gdzie się połączy z Cesarzem w pierwszych dniach Września. — Villegiatura dworu skończy się w Compiegne, dokąd zgromadzi się także liczne i świetne towarzystwo. — Hr: *Arese*, ozdobiony został Wielkim Krzyżem, a P. *Artom* Oficerskim, Legji Honorowej. (Ind: Bel:).

Paryż, 13go Lipca.— *Monitor* ogłasza dekret zwołujący Rady Okręgowe na dzień 23 b. m.— Tenże dziennik zawiera również nominacją P. *Imhaus*, na Dyrektora Drukarni, oraz zaprzecza wiadomości, jakoby Minister Stanu zabronił przedstawienia komedji *Tartufe*, na jednym z teatrów. (Ind: Bel:).

SZWECJA i NORWEGJA. *Sztokholm, 8 Lipca.* — Nadzwyczajny Poseł Króla Włoskiego, Marg: *Torre-Arsa*,

przybyły tu 2go b. m., miał w d. 3m posłuchanie u Króla a 4go znajdował się na obiedzie u dworu. W liczbie zaproszonych także osób, była cała rodzina Królewska, Ministrowie Szwedzcy i Norwegscy, oraz nowo uwierzytelniony Poseł Amerykański. Margrabia ma wyjechać w końcu tygodnia.— Dowódcą eskadry Szwedzko-Norwegskiej, w której krążeniu przy brzegach ma wziąść udział sam Król, został mianowany Xiążę *Ostgotlandu*. — Wczoraj przybył do Sztokholmu Xiążę *Wilhelm*. (Prawdopodobnie syn Xięcia *Chrystjana* Duńskiego).— (Schl. Ztg).

Turcja.— Korrespondencje z Syrji donoszą, że *Daud*-Pasza, przybył z Konstantynopola do Bejrutu na parostatku tureckim *Kars*, a 8go b. m. wyjechał w góry. Członkowie Komissji Europejskiej towarzyszą mu do Deir-el-Kamar, gdzie odbędzie się urzędowa installacja w obec szeików Maronitów, Druzów i Metualisów. W Syrji panuje zupełna spokojność, a wypadek jaki tam miał miejsce wywarł wielkie wrażenie. Trzech żołnierzy z pułku piechoty tureckiej spotkawszy w polu 16toletnią dziewczynę, dopuścili się względem niej zniewag. Na krzyk znieważonej, nadbiegli mieszkańcy wsi Abeia, i uwolnili ją z rąk napastników, poczem rodzice tejże dziewczyny, będący Chrześcjanami, zanieśli skargę do władz. *Fuad* Pasza kazał natychmiast aresztować winnych, i oddać pod sąd wojenny, który dwóch skazał na śmierć. Wyrok został potwierdzony i wykonany przed frontem wojsk. Odczytano przytem rozkaz dzienny, przypominający armji Ottomańskiej, że przeznaczoną jest do utrzymania porządku i spokojności w Syrji, i że wszelkie przekroczenie żołnierzy jak najsurowiej karcone będzie. Postępowanie to dowodzi, że Reprezentant Porty, pojmuje całą odpowiedzialność, jaka na nim ciąży w obec Europy.— *Fuad*-Pasza otrzymał 6go b. m., depeszę z Konstantynopola, zawiadamiającą że Sułtan *Abdul-Aziz*, potwierdza go w dotyczasowych obowiązkach, z zachowaniem tytułu Komissarza nadzwyczajnego Porty Ottomańskiej w Syrji.— Mówią, że wyższy Urzędnik Turecki, ma być wysłany do Rzymu z propozycją konkordatu któryby uregulował położenie Chrześcjan na Wschodzie, i przygotował ich emancypację. (Patrie).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesza z Berlina 15 b. m. datowana donosi, że 14go Lipca, około 9ej rano, w Baden-Baden dokonany został zamach na życie Króla Pruskiego przez Oskara *Becker*, studenta Lipskiego z Odessy. Król przechadzał się wówczas po alei Lichtentalskiej z Hr: *Flemming*, Posłem Pruskim, gdy nagle z bardzo blizka, dano strzał. Król zrobił poruszenie ręką ku głowie i odwrócił się. O kilka kroków za nim stał młody człowiek. Hr: *Flemming* poskoczył ku niemu i zapytał: Kto strzelił. Odpowiedź: „ja." Do kogo? „Do Króla. Pistolet rzuciłem tam, w trawę." Winowajcę aresztowano bez oporu i oddano sądom. Kula przeszyła surdut skośnie na lewej stronie szyi i wyrwała część krawata, pozostawiwszy krwawą kontuzję na jeden cal średnicy. Król pieszo wrócił do mieszkania. Wszyscy Posłowie byli natychmiast u P. *Schleinitz*. *Becker*, zapytany o powód zamachu oświadczył, że osobiście szacuje Króla, ale uważa go za nieodpowiadającego wysokości zadania zjednoczenia Niemiec. List tej treści znaleziono w kieszeni winowajcy.

Z Wiednia dowiadujemy się, że dwa odmienne projekta reskryptu, czyli odpowiedzi na adres Węgierski, przygotowane przez Ministrów Węgierskich i Niemieckich, przedstawiono Cesarzowi do wyboru PP. *Szeczen* i *Vay*, równie jak Ministrowie Niemieccy zrobili z decyzji jaka wypadnie kwestją gabinetową. — Holandja uznaje Królestwo Włoskie.

Szarada.

Pierwsze drugie zbierają, to wiadomo przecie,
Wszystkie zaś zabierają, robią je złodzieje,
A i *pierwsza* nie lepsza, bo też *drugie trzecie*.
Co się też to w świecie dzieje!!
(Zeszła Szarada, *Kapitał*).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 24.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 1. (Przyb:).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 5 (17) Lipca 1861 r.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 169.

Środa.— Dnia 5 (17) Lipca. — Rok 1861.

Przyjechali do Warszawy.

X. Lubowidzki Stan: Pleban z Pułtuska nar 603; Malinowski Stan: Sędzia Pok: z Nikisiałki nr 460; Stamirowski Fel: Ob: z Dębowej Woli nr 585.

Wyjechali: Chmielewski Florjan Ob: do Woli Wierzbowej; Czarnowscy Tom: i Kaz: Ob: do Kroczewa; Sojecki Edw: Ob: do Sniatowa.

Przyjechali koleją żelazną: Hahn Salomon Kupiec z Wrocławia nr 414; Jezierski Felix Radca Kollegjalny z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Gall Jan Kup: do Krakowa; Kosiński Zacharjasz Ob: do Austrji; Peters Henrjeta Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Kantor Informacyjny Guwernantek i Guwernerów, z ulicy Długiej Nr 26, przeniesiony na ulicę Trębacką pod Nr 640, dom Wgo Kożuchowskiego. — Zawiadamia, iż ma do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki, Angielki, Osoby z wysokiem wykształceniem i talentami. Młody Człowiek ukończywszy nauki Uniwersyteckie, z wyższemi świadectwami, życzy udzielać lekcje. Rodzice chcący powierzyć Synów, mogą mieć Dom, w którym znajdą dozór, opiekę, konwersacyę francuzką i korrepetycyę. Osoba płci żeńskiej, może się podjąć nauk klassycznych języków i muzyki na własnym Fortepjanie, za małe wynagrodzenie. Wiadomość w powyższym Kantorze.—**Zofja Majewska.**



Przy Alei Ujazdowskiej, w domu Nr 1713, są do sprzedania z powodu wyjazdu, trzy **Krowy** rassy Żuławskiej. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.

Magazyn Ubiorów Mężkich

Władysława ***Zielińskiego***, exystujący dotąd przy ulicy Miodowej w domu Nr **482**, wprost Bramy Klasztoru OO. Kapucynów, z dniem 8m Lipca r. b. Przeniesionym został do Domu Nr **483**, przy rogu ulicy Kapitulnej i Miodowej, wprost Kościoła tychże OO. Kapucynów.



Fortepjan mahoniowy o 6u oktawach, z Fabryki Bucholca, zupełnie wyrestaurowany, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Leszno, pod Nr 675, naprzeciw Konsumpcji; wiadomość u Stróża domu.

Jenerał Wagenmejster Iszej Armji.— Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 11 (23) Lipca r. b., o godzinie 10ej z rana, w Powązkach przed Parysowem, minąwszy słupek oznaczający 6tą wiorstę przy szosy, odbywać się będzie sprzedaż przez licytacyę różnych Sprzętów Szpitalnych, w zupełnie dobrym stanie będących, a mianowicie: Beczek, Wiader, Kublów, Kadzi, Balji okutych żelaznemi obręczami; oraz Szaf, Stołów, Stolców i innych t. p. Przedmiotów, które począwszy od dnia dzisiejszego każdodziennie obejrzeć można u miejscowego Nadzorcy Gierymskiego. — Warszawa, dnia 4 (16) Lipca 1861 r.— Pułkownik, Ereczniew.



CUKIER

RAFINOWANY W GŁOWACH

po 14 i pół Kop: Funt,

sprzedaje się w Składach Herbaty
L. KRUPECKIEGO.

Woda żywiczno-różana.

Osobom którym moczenie głowy nie szkodzi, jako nowość donosimy, iż do Składu Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego**, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 385 (46), nadesłano Wodę żywiczno-różaną, w skład której wchodzą soki z drzew leśnych, na wiosnę zbierane. Woda ta najzupełniej niszczy szkodliwy wpływ letniego kurzu, sprawiającego wypadanie włosów, może być używana do mycia głowy w kąpieli, lub skrapiania włosów przy czesaniu.—Tenże Skład otrzymał świeżo, znaną już od roku **Pomadę Wiejską**, słoik po kop: 35 i 65. — Tamże złożono do sprzedania **Revalente-Arabicum**, Wodę na odzięb̧liznę i Balsam Veteriniego od Reumatyzmów.



Rs. 7,000, żądane są zaraz na hypotekę domu murowanego w pierwszej połowie szacunku mieszczącego się. Ktoby miał takowe do umieszczenia, raczy zostawić adres swój w Handlu Towarów Żelaznych, P. J. **Duschek**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 427 obok Poczty. Bez pośrednictwa osób trzecich.

MAGAZYN

TOWARÓW KOLONJALNYCH
EDWARDA HERING,

z dniem 7ym Lipca przeniesionym zostaje na ulicę Daniłowiczowską, do domu P. Henr: Toeplitz. Zwijając z dniem tym sprzedaż cząstkową, zajmować się będzie nadal sprzedażą hurtową na beczki i kamienie, po cenach miernych stałych.

W początkach przyszłego miesiąca, ktoby chciał **Towarzyszyć** w podróży, na wspólny koszt, na Kaukaz, do miast Stauropola, Ekaterynogrodu, lub Temilhan Szuryn, zechce się zgłosić do domu Nr 770, przy ulicy Elektoralnej, do Podporucznika Bielawskiego.

☞ **SŁUGI** i **SŁUŻĄCY** wszelkiego rodzaju, których konduita należycie jest sprawdzaną, stręczy i do miejsca odprowadza Kantor **Puławskiego** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, przy Cyrkule XIym, wchód od XX. Karmelitów. Posłańcy przyprowadzający, winni okazywać, a po przyjęciu zostawiać Państwu rekomendacje na drukach z firmą Kantoru w jednym exemplarzu, a drugi raczą Państwo podpisać i posłańcowi oddać, a to na dowód przyjęcia i *uiszczenia* komissowego, tym sposobem Kantor będzie w możności dopilnować ażeby Służący w terminie oznaczonym do służby niezawodnie przybyli, a *pokątni rajfury podszywać się pod firmę nie będą mogli.*

W domu przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, w domu P. Kożuchowskiego, otworzony został nowo urządzony

ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO
na Kufle wprost z lodu,

z Browaru Haberbusch, Schiele et Klawe, oraz **Piwa Nadzwyczajnego** na Butelki, **Porteru** i różnych innych **Napoi.** Niemniej dostać można codziennie świeżo sporządzonych **Śniadań, Obiadów** od godziny 12ej do 4ej, po Złp. 1 Gr: 15, a za biletami po Złp. 1 Gr: 10; oraz **Kolacji** i różnych smacznych **Przekąsek** tak zimnych jako i gorących. Dla Amatorów jest i **Billard** nowy dobrze ustawiony, a to wszystko przy rychłej usłudze i umiarkowanej cenie, Zakład ten względom Szanownej Publiczności poleca się.— **Grzeżułka.**



Kareta Wiedeńska,

w najlepszym stanie, do sprzedania we wsi Radogoszczu, pod miastem Łodzią.

Potrzebny jest Uczeń do Apteki, posiadający świadectwo ukończonych czterech klass Gimnazjalnych. Wiadomość bliższą udzieli Skład Materjałów Aptecznych A. F. Galle, przy ulicy Senatorskiej.

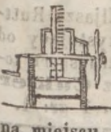
W przejeździe z Willanowa szosą na Królikarnię Rogatkami Mokotowskiemi, Alejami, przez ulicę Marszałkowską na ulicę Żórawią, wyleciało z Bryczki **OKRYCIE** Czarne Rypsowe oplisowane mantyną. Uprasza się Łaskawego Znalazcę niech raczy odnieść do Xięgarni Zygmunta Szteblera, na ulicę Nowy-Świat pod Nr 1301 (nowy 42), a otrzyma stosowną nagrodę.

FABRYKA KAPELUSZY
F. SZPECHTA,



istniejąca lat kilka w domu przechodnim Roeslera, pod Nr 451, obecnie przeniesioną została pod Ner 526 przy ulicy Podwale. Poleca się ze swemi wyrobami Sz: Publiczności, a mając już ustaloną reputację, ma nadzieję, że nadal protegowaną będzie. W tejże Fabryce przyjmują się wszelkie obstalunki, oraz przeróbki z najbardziej zniszczonych Kapeluszy, na różne fasony.

Młodzieniec 18-letni, który temu lat 4 skończył 3 klassy Gimnazjum, następnie z powodu słabości, zostawał przy Ojcu swym Urzędniku, życzy sobie być na wsi przy gospodarstwie. Potrzebujący go, zgłosić się raczy do Redakcji Kurjera, lub do mieszkającego w Płocku, w 2gim domu Gąseckiego.



DWA MAGLE ANGIELSKIE, prawie zupełnie nowe, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, pojedynczo, lub razem, w domu Nr 1561 przy ulicy Chmielnej. Bliższa wiadomość na miejscu.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Biurko,** Kredens, Stół owalny duży, jesionowe; oraz Fotel skórą wyściełany, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość w pałacu Kazimierowskim, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 394, w prawym pawilonie, w ostatniej sieni na 1m piętrze, w mieszkaniu Dyrektora Gimnazjum Guberjalnego, z rana od godziny 10ej do 1ej, po południu od 3ej do 6ej.



TRZY OGIERY rosłe kareciane, są do zbycia w Pałacu przy ulicy Przejazd, dawniej Mostowskich. Wiadomość powziąść można od miejscowego Szwajcara.

Rubli srebrem 9,300,

jest do wypożyczenia na pierwszy Numer Domu, przy jednej z ulic pryncypalnych, z zastrzeżeniem, ażeby xięga hypoteczna nie przedstawiała żadnych powikłań i trudności; wiadomość u Wgo Witolda Moszyńskiego, przy ulicy Podwale, pod Ner 497 Lit: B.

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

KOSZUL

WEBOWYCH MĘZKICH i DAMSKICH,

tak dziecinnych jak i nocnych, ręcznego szycia, starannie wykończonych, w różnych gatunkach i w najświeższych fasonach, po cenach stałych od Rs. 2 Kop: 15 do Rs. 4 Kop: 50 za sztukę. Ulica Orla, dom Wgo Lipińskiego, Nr 800, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

FABRYKA
WYROBÓW RYMARSKICH
i Galanteryjno-Siodlarskich
FELIXA KRUPE,

exystująca pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, przeniesioną została pod Nr 426, na ulicę Krakowskie-Przedmieście, obok Saskiego Hotelu.



Młody Człowiek, życzy jechać na wspólny koszt do Odessy, lub przynajmniej do Żytomierza, powozem osoby z którą by jechał, lub furmanką wspólnie najętą. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera, lub przy ulicy Mokotowskiej, w domu Wnej Adamskiej, pod Nrem 1671.

Administracja browaru Żareckiego w Jaworzniku, zawiadamia, iż PP. Fr: *Tschoope* i J. *Succo*, upoważnieni zostali do odbierania obstalunków na piwo Żareckie, z nadmienieniem jednak, że takowe tylko za opłatą w gotowiznie (per comptent) wykonane będą.— Aug: *Patschke.*

LOKAL Pierwszego Piętra, składający się z 4ch Pokoi, Garderoby, Kuchni Angielskiej, Spiżarki, Wygódki, Piwnicy, Drwalni i Góry, do najęcia od Śgo Jana, przy ulicy Chłodnej pod Nr 926b, gdzie Fabryka Grafa. Wiadomość na miejscu u Właścicielki.

Józefa z Jelnickich *Jurkiewiczowa*, Żona Oficjanta Xięcia Leona *Radziwiłła*, w miesiącu Lutym r. b. podpadła nieuleczonej słabości, przebywa obecnie w własnym domu, w miasteczku Nieświżu. Wzywa się przeto niniejszem jej Siostrę lub Siostrzanów Pana Tomasza, Ludwika, albo P. Ignacego, o przybycie i o zajęcie się cierpiącą krewną i jej kapitałem ulokowanym u P. Karola *Świeżyńskiego*, Ob: Słuck: Pow:.

Żądanym jest **GUWERNER,** czyli **NAUCZYCIEL,** mówiący dobrze po niemiecku i mogący uczyć tego języka, jako też języka francuzkiego, niemniej przysposobić do klassy 3ej lub 2ej Szkół publicznych dwóch Chłopczyków dopiero w naukach początkujących. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Ner 1019, na 2m piętrze od frontu, na lewą rękę.

Przy obecnej zmianie stosunków włościańskich, tak w Królestwie Polskiem, jako i Cesarstwie Rossyjskiem, przy przejściu w gospodarstwo bezpańszczyźniane, wszelkie pomoce ułatwiające gospodarowanie przez powiększenie massy nawozu, wspomagającego uprawę zbożową, roślin okopowych i pastewnych, oraz traw łąkowych, aby przy użyciu mniej rąk i mniej wysiewu, większe i daleko pewniejsze zbiory sobie zabezpieczyć, na uwagę zasługują. Głównie zaś odmienny sposób uprawy roli, który o 4 część zwiększoną powierzchnią ziemi wystawia na błogi wpływ światła i powietrza, o tyle też powiększa zbiory. Nowy ten sposób przysposabiania surogatów nawozowych z przedmiotów jakie dotąd w gospodarstwie za bezużyteczne uważano, dający zarazem możność otrzymania materjałów opałowych, na których w wielu okolicach kraju naszego zbywa, zastępujący podściół i każący korzystać z bezużytecznych moczarów, bagien, torfowisk i t. p. nieużytków, ogłosiłem w Nrze 23cim *Gazety Rolniczej*, wychodzącej w Warszawie. Skutkiem tego otrzymałem wiele zapytań od Obywateli ziemskich, dla których postęp gospodarstwa nie jest obojętny, o bliższe a praktyczne objaśnienie tej kwestji. Zawiadamiam przeto, że obecnie rysunku i szczegółowego objaśnienia w pismach publicznych podać nie mogę, bo staram się o uprzywilejowanie tego wynalazku, który bynajmniej nie jest żadną szarlatanerją, ale na istocie rzeczy i uzasadnionem przewidywaniu korzyści dla ogółu, opartym pomysłem. Nateraz radzę obok przeczytania ogłoszenia mego w Nrze 23cim *Gazety Rolniczej* za r. b. umieszczonego, aby przed upływem najwłaściwszej pory roku, zająć się wydobywaniem nieużytków z moczarów, bagien i t. p., dla przysposobienia zapasów opałowych na całą zimę, i tym sposobem zapewnić sobie, prócz opału, podwójnych jeszcze korzyści, jakie mieć można z nawozów i podściołów, kiedy o rok wcześniej użyte zostaną. Wszystko to i wiele innych zasad do mego sposobu uprawy i użyźniania gruntu, służyć może za ważną podstawę przy ułożeniu planu do urządzenia dóbr, aby ważnych korzyści na przyszłość nieutracić. Bliższą informacją powziąść można osobiście u podpisanego, lub listownie franco. Tak samo i względem informacji co do wskazania miejsca w nowo budujących się domach i zakładach, dla ulokowania mego aparatu po miastach.— Ludwik *Bocquet*, Nr 2484.

SKŁAD WIN J. L. FLATAU, z ulicy Nowo-Senatorskiej, z dniem 3m Lipca przeniesiony został do domu własnego, przy ulicy Granicznej Nr 1077 A, gdzie się znajduje Instytut Wód Mineralnych. Skład w nowie będący, zajmować się będzie nadal wyprzedażą znakomitego zapasu wszelkich **WIN,** a mianowicie: Bordeaux, starych Węgierskich, Hiszpańskich i innych, po cenach nader umiarkowanych, a kupującym w znaczniejszych partjach, zapewnia się nader korzystny rabat. Po trzydziesto-pięcio-letnim istnieniu, Skład ten ma nadzieję, że go Szanowna Publiczność, jak dotychczas tak i nadal zaszczycać raczy swojem zaufaniem.—**J. L. Flatau.**

Cygara Zagraniczne.

CYGARA HAWAŃSKIE ODLEŻAŁE,
oprócz znacznego zapasu Cygar Krajowych przez długie leżenie suchych,

DYSTRYBUCJA
przy ulicy Żabiej Nr 950,
pod znakiem Turka,
drugi dom od rogu,
posiada znakomity dobór różnych gatunków i cen
CYGAR Zagranicznych Hawańskich,
które w większych i mniejszych partjach
po cenach umiarkowanych sprzedaje.
Michalina Cz......

Cygara Zagraniczne.

WAŻNE DONIESIENIE.
Każdego czasu jest do sprzedania **KOLONJA** w bliskości Warszawy, składająca się z siedmiu mórg gruntu z Zasiewem bardzo obfitem, z Zabudowaniem nowo-wystawionym. Kolonja ta graniczy zaraz z Kuchniami obozowemi, gdyż naprzeciwko Cmentarza Ewangelickiego, Wieś Koło, w Gminie Czyste, a to z powodu zmiany okoliczności i za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu u Filipa Kucharskiego, albo przy ulicy Niecałej pod Nr 614G, w Fabryce Obówia Męzkiego u Chybowskiego.

Odezwa do szanownych Rodziców i Opiekunów. — Osoba posiadająca upoważnienie i pracująca od lat 16 w zawodzie nauczycielskim, pragnie dla dogodności osób mieszkających na prowincji, jako też dla przyjścia w pomoc familji, przyjmować na mieszkanie Panienki, mające uczęszczać do tutejszych Zakładów Naukowych, które przy ciągłej rozmowie w obcych językach, mogą mieć korrepetycje, a ktoby sobie życzył i fortepjan na swoją potrzebę. Przytem zapewniając im najsumienniejszy dozór, i opiekę macierzyńską powziętą z tyloletniego doświadczenia, aby nigdy same sobie zostawione nie były, w godzinach oznaczonych będą na Pensję odprowadzane, jakoteż z powrotem do domu przyprowadzane. Uprasza więc szanownych Rodziców i Opiekunów, interesowanych pod tym względem, aby dla porozumienia się wzajemnego, od daty dzisiejszej, zgłaszać się raczyli z powodu potrzeby urządzenia mieszkania obszerniejszego na ten cel, do liczby osób zastosowanego. Dla osób najsłuszniej żądających jakiego poręczenia, mogą być wskazane osoby znane z powszechnego zaufania. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 36 nowy, u właścicielki domu, od godziny 5ej do 7ej z południa.

SKŁAD GŁÓWNY
BRACI LESSER,
przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu.
Otrzymał znaczny transport różnych towarów, mianowicie:
Ozdoby brązowe do firanek,
Rolety i **Ekraniki** do okien.
Ceraty i **Skóry Amerykańskie** kolorowe.
Wyroby Koszykarskie: Meble, Żardynierki, Koszyki i t. p.
Łóżka żelazne składane i zwyczajne, oraz dziecinne.
Krzesła żelazne składane.
Latarnie Weneckie kolorowe i **Lichtarze** ogrodowe.
Zegary stołowe i ścienne, od Złp. 20,
Klosze druciane do owoców,
które po cenach umiarkowanych sprzedają się.

Uzdatniony **Pomocnik** lub **Applikant** Miernictwa, jest poszukiwany bezzwłocznie. Wiadomość bliższa u mnie na Tyńcu przy stacji Kalisz.— J. *Kryński* Jeometra kl: II.

Z Radomia. — Handel Win i Kolonjalny, Eljasza Ruttmann, przy ulicy Wałowej, w własnym domu, exystujący od kilkunastu lat, sprowadził w tych dniach znaczny transport towarów, które sprzedaje po zniżonych cenach, oraz **Cukier** biały, funt po Złp. 1 gr: 2, w głowach zaś po Złp. 1 gr: 1.



Dnia 7 b. m. w nocy we wsi Brzeźnicy Pcie Radomskim Gminie Słowiki, Skradziono parę **Koni**, jeden maści gniadej wzrostu średniego, drugi kasztanowaty, grzywa długa, wzrost średni, w Chomontach Krakowskich; oraz **Bryczka** wyplatana na żelaznych osiach, pomalowana żółto. Ktokolwiek dostrzeże tę Kradzież, otrzyma **Rs: 25** nagrody od poszkodowanego na miejscu, lub też w Warszawie u Ruścikowskiego pod Nr 2768, przy ulicy Alexandrja.

A. *Sawicki*, swój Kantor Rolniczy, oraz Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, niemniej Informacyjny, przeniósł na Leszno, do domu W. *Rychłowskiego* Nro 660, w oficynie na 1szem piętrze.— Tamże zarazem sprzedaje się *Skorowidz* do *Dziennika Praw*, którego także nabyć można w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy, i w xięgarni *Kaufmana* et *Comp:*, na Krako:-Przedm:.

Z powodu zmiany stosunków familijnych, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami **Dzierżawa** dóbr Rządowych w Gub: Radomskiej Okr: Kieleckim przy szosie, rozległości 2,000 mórg. Dzierżawa wynosi rocznie 5,035 rs. wzięta na lat 12 w r. 1860. Bliższa wiadomośc u Konstantego Borzewskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 492. Tamże można powziąść wiadomość i o korzystnem Kupnie **Dóbr** prywatnych; oraz o **Kapitale** Rs. **3,000** do Wypożyczenia bez pośredników.

Komissja Budowlana, kierująca budową Gmachu, dla Towarzystwa Nowej Resursy, zawiadamia, że w d. 7 (19) Lipca r. b., o godzinie 5ej z południa, w domu Ner 369 A, w Warszawie, odbędzie się publiczna licytacja, na roboty szklarskie i malarskie, jak niemniej na dostawę żelaztwa do pieców. Warunki przejrzeć można każdodziennie, od godzinym 9 z rana do 8ej wieczorem, w Kancellarji Nowej Resursy, w domu Ner 369 A.

Seweryn *Majewski* Patron Trybunału, przeniósł mieszkanie z domu przy ulicy Podwale Nr 518, do domu pod Nr 551 przy ulicy Długiej (Lasockie zwanym), wchód zaś z placu i ogrodu Krasińskich na lewo, do tegoż domu 2 piętrowego za kratami w parterze na prawo, wszelkie zatem wręczenia za prawne w temże mieszkaniu, uważać tylko będzie.



W dniu 13 Lipca r. b., z domu Nr 27, wprost b. Zamku Królewskiego, zginęła **Suczka** mała, maści kasztanowatej, z uszkami obciętemi, na piersiach strzałka biała i łapki białe. Kto ją odniesie pod powyższy Numer, otrzyma sowitą nagrodę. Każdy zaś przetrzymujący ją nieprawnie, zostanie pociągnięty do Sądowej odpowiedzialności.



Ktoby miał do sprzedania **WYŻŁA,** Psa lub Sukę, zupełnie dobrze ułożone do pola, niechaj nadeszle Adres do Rządcy Bazaru, ulica Graniczna Nr 969. Nadmienia się, że bez próby kupno miejsca mieć nie będzie.



Nagrody Rs. 3. — W Niedzielę dnia 14go b. m. wybiegła z domu Nr 327, gdzie Cukiernia, na Zakroczymskiej ulicy, **CHARCICA** duża biała, z czarną lakierowaną Obrożą, u której wisiał kawał sznura. Uprasza się o odprowadzenie pod Nr 327, do Cukierni.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Dnia 5 (17) Lipca 1861 r.